

Sygn. akt I ACa 459/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis (spr.) SO del. Tomasz Tatarczyk
Protokolant :	Katarzyna Noras

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko Gminie (...) C.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 31 stycznia 2017 r., sygn. akt I C 351/15

- 1) oddala apelację;
- 2) przyznaje od Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Częstochowie na rzecz adwokata M. M. 6 642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) złote, w tym 1 242 (tysiąc dwieście czterdzieści dwa) złote podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;
- 3) nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

SSO del. Tomasz Tatarczyk	SSA Roman Sugier	SSA Lucyna Świdorska-Pilis
---------------------------	------------------	----------------------------

I ACa 459)17

UZASADNIENIE

Powód M. K. wnosił o zasądzenie od pozwanej Gminy C. kwoty 170 000 zł tytułem odszkodowania za szkody wyrządzone w budynku mieszkalnym oraz 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia za uszczerbek na zdrowiu powstały u powoda w związku ze zniszczeniami budynku mieszkalnego oraz wskutek bezpośredniego zamieszkiwania przy drodze (...).

W uzasadnieniu pozwu powód wskazywał, że mieszka przy Al. (...) w C., przy bardzo ruchliwej trasie szybkiego ruchu (...). Wielokrotnie zwracał się do Miejskiego (...) w C. o naprawienie drogi przed jego domem oraz założenie ekranów dźwiękochłonnych przy jego posesji, gdyż stan drogi i brak zabezpieczenia od hałasu powodują zniszczenia budynku mieszkalnego oraz uniemożliwiają zamieszkiwanie w tym budynku. Taka sytuacja jest niebezpieczna dla jego zdrowia, a nawet życia. Miejski (...) w C. wielokrotnie zapewniał powoda o zamiarze wykonania niezbędnych prac remontowych i zabezpieczających, jednakże do tej pory ekrany dźwiękochłonne nie zostały ustawione, a przeprowadzane remonty wykonywane są niedbale. Zdaniem powoda drgania wywoływane transportem drogowym przy jego domu powodują, że znacznie pogorszył się stan tego budynku. Spaliny źle wpływają na stan zdrowia powoda, cierpi na zaburzenia nastroju, lęki i bezsenność.

Pozwana Gmina C. wносиła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

Gmina zakwestionowała żądania powoda zarówno, co do zasady, jak i wysokości. Pozwana na wstępie podniosła zarzut braku wykazania legitymacji czynnej przez powoda, gdyż powód nie wykazał, że jest właścicielem nieruchomości (lub przysługuje mu do niej jakikolwiek inny tytułu prawny), na której stoi uszkodzony budynek. Nadto pozwana zarzuciła, że po stronie pozwanej Gminy nie doszło do zawinionej bezczynności (bezprawnego działania lub zaniechania). Droga w okolicach miejsca zamieszkania przez powoda była remontowana w 2008 r. i w 2011 r., a w 2014 r. na wysokości posesji powoda wymieniono warstwę ścieralną jezdni. Pozwana zarzuciła nadto, że powód nie wykazał adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy bezprawnym działaniem pozwanej a powstałą szkodą, gdyż ogólny zły stan budynku wynika z jego wieku i braku prac konserwacyjnych. Odnośnie zgłoszonego roszczenia o zadośćuczynienia, pozwana podniosła, że z przedstawionej kserokopii dokumentacji choroby powoda, nie wynika jakikolwiek adekwatny związek przyczynowy z zachowaniem pozwanej.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Częstochowie oddalił powództwo; nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanej i przyznał od Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Częstochowie na rzecz adwokata M. M. kwotę 8 856 zł tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód jest współwłaścicielem nieruchomości o powierzchni 870 m⁽²⁾ przy Al. (...) w C., na której znajduje się budynek mieszkalny. Nieruchomość znajduje się pomiędzy trasą szybkiego ruchu (...) (Al.(...)) a ulicą (...). Poziom powierzchni terenu jest w rejonie budynku obniżony o kilkadziesiąt centymetrów w stosunku do poziomu chodnika i nawierzchni trasy (...). Dla nieruchomości tej nie jest założona księga wieczysta. Budynek jest usytuowany na działce w ten sposób, że południowo-zachodni narożnik znajduje się w odległości 4 m od granicy pasa drogowego (...), na elewacji południowej znajduje się okno pokoju mieszkania powoda. Budynek został wybudowany w 1935 r. przez dziadków powoda W. i M. S.. Jest to budynek wolnostojący, parterowy z poddaszem użytkowym, częściowo podpiwniczony. Dom został wybudowany z cegły i kamienia wapiennego, z tych samych materiałów są wykonane ściany fundamentów, materiały połączone za pomocą zaprawy cementowo-wapiennej. Powód od 1982 r. zamieszkuje w tym budynku, pozostaje on w jego samodzielnym użytkowaniu. Powód wykonał 10 lat temu remont, w czasie którego wymieniono stolarkę okienną, adaptowano łazienkę z małej kuchni, a kuchnia została urządzona w małym pokoju. Obecnie budynek jest ogrzewany kominkiem usytuowanym w jednym z pokoi. Budynek jest zaniedbany, wymaga generalnego remontu. Dach jest nieszczelny, w wyniku czego po opadach jest zalewane poddasze, widoczne są ślady zacieków na drewnianym stropie. Ściany nie posiadają poziomej izolacji przeciwwilgociowej ponad powierzchnią terenu. Istotne uszkodzenia ścian murowanych z kamienia wapiennego i cegły wynikają z ich naturalnego zużycia stosowanie do wieku budynku, zaniechania naprawy nieszczelnego pokrycia dachu i rynien oraz braku systematycznej konserwacji budynku. W budynku powoda występują uszkodzenia w postaci: powierzchniowego odspojenia zewnętrznego tynku cementowo-wapiennego, wykruszenia i rozwarstwienia

cegł, wyplukania zaprawy z spoin muru z cegły oraz pomiędzy kamieniami wapiennymi na całej powierzchni ścian pozbawionych wyprawy tynkarskiej, zawilgocenia i zmurszenia cegieł w obrębie narożników budynku i pasa przyziemia, spękania pionowe i ukośne ścian w polach podokiennych oraz w obrębie nadproży. Od strony zewnętrznej i wewnętrznej na ścianach widoczne są wykwitły soli, plamy, wybrzuszenia i odpadanie tynków i kawałków kamieni wapiennych. Świadczy to o zaawansowanej korozji kamienia wapiennego związanej z zawilgoceniem ścian i obecnością dwutlenek węgla i kwasów organicznych. Stopień zużycia budynku wynosi 58,01%, uwzględnia on wykonany przez powoda remont. Aktualny stan techniczny budynku jest niezadawalający, a nawet zbliżony do awaryjnego. Budynek powinien zostać poddany częściowemu remontowi kapitalnemu. Stan techniczny budynku i występujące w nim uszkodzenia są wynikiem naturalnego zużycia i braku jego systematycznej konserwacji. Występujące na posesji powoda drgania od ruchu kołowego są niewielkie, wykazują niską częstotliwość co oznacza, że nie mogą powodować uszkodzania elementów konstrukcyjnych budynku.

Powód wielokrotnie występował do Miejskiego (...) w C., Prezydenta Miasta C., radnych miasta C. z wnioskami o przeprowadzenie naprawy drogi przed jego domem oraz założenie ekranów dźwiękochłonnych przy jego posesji.

Trasa (...) – Al. (...) w C., przebiegająca w sąsiedztwie posesji powoda, znajduje się w granicach miasta C., jest to droga publiczna, na którą Gmina C. sprawuje zarząd za pośrednictwem Miejskiego (...) w C.. Na odcinku trasy (...) na wysokości posesji powoda w 2008 r. został przeprowadzony remont, wymieniono nawierzchnię na jezdni wschodniej od ul. (...) do zjazdów w ul. (...). W 2011 r. wykonano na tym samym odcinku remont jezdni zachodniej na odcinku mostu nad ul. (...) do granic miasta w kierunku K.. Nadto w obrębie wpustów ulicznych w 2014 r. wykonano nową nawierzchnię.

Powód M. K. od 2003 r. leczy się w (...) w C. z powodu zaburzeń adaptacyjnych, stwierdzono u niego osobowość nieprawidłową, zaburzenia nastroju i osobowości, w przeszłości miał próby samobójcze. Wobec powoda został orzeczony umiarkowany stopień niepełnosprawności. Ma przyznany zasiłek stały dla osoby samotnie gospodarującej od 1 kwietnia 2015 r. do 30 kwietnia 2017 r.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powód nie wykazał, by po stronie pozwanej Gminy miała miejsce zawiniona bezczynność (bezprawne działanie Gminy lub podmiotów działających w jej imieniu). Powód nie wskazał, jakich obowiązków, nałożonych przepisami prawa nie dochowała pozwana, nadto Gmina wykazała, że droga w okolicach zamieszkania pozwanego była remontowana i to kilkakrotnie, tj. w roku 2008, 2011 i 2014 r. Twierdzenia powoda o braku remontu drogi na tym odcinku są więc bezpodstawne. Powód nie wykazał wprost ani pośrednio, że pozwana Gmina przy realizacji swoich zadań za pośrednictwem Miejskiego (...) w C. dopuściła się uchybień i zaniedbań w zakresie zarządu drogą publiczną (...), by w związku z tym doszło do naruszenia przez pozwaną konkretnych przepisów określających np. częstotliwość przeprowadzanych remontów, sposobu ich wykonania.

Nadto z opinii biegłego z zakresu budownictwa wynika, że dom powoda jest zaniedbany, wymaga remontu kapitalnego, procentowe zużycie techniczne wynosi około 60% i jego stan zbliżony jest do awaryjnego. Na zły stan techniczny ścian budynku istotny wpływ miało zalewanie wodą opadową przelewającą się przez zanieczyszczone, zdeformowane i zarośnięte trawą i mchem, rynny. Pokrycie dachu z dachówki jest nieszczelne i powoduje zalewanie poddasza. Nieszczelność dachu spowodowała zbutwienie desek i zawalenie się tynków wewnętrznych na podbitce połaci zachodniej dachu, zacieki świadczące o zalewaniu poddasza widoczne są także na tynkach stropu drewnianego. Biegły po dokonaniu pomiarów drgań od ruchu drogowego w obrębie kilku miejsc na posesji i w budynku powoda stwierdził, że drgania te nie mogą powodować uszkodzania elementów konstrukcyjnych budynku. Mieszczą się one w wartościach strefy pierwszej i nie są szkodliwe dla konstrukcji budynku, pozostają bez znaczenia dla budynku. Ich wartość w większość jest 4-krotnie mniejsza niż poziom drgań mogących uszkodzić konstrukcję budynku. Nie mogły więc ono spowodować uszkodzeń konstrukcji budynku jakie ujawnione zostały przez biegłego podczas wizji lokalnej. W ocenie biegłego obecny stan techniczny budynku wynika z jego naturalnego zużycia (stosownie do jego wieku) oraz braku jego systematycznej konserwacji. W związku z tym przyjął również Sąd pierwszej instancji, że nie został wykazany związek przyczynowy między niewłaściwym (zdaniem powoda) stanem drogi, a uszkodzeniami budynku.

Odnosząc się do zgłoszonego roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia zważył Sąd, że zaoferowane przez powoda dowody nie mogą być wystarczające dla ustalenia odpowiedzialności pozwanego. Z przedłożonych dokumentów wynika że powód od kilkunastu lat leczy się w poradni zdrowia psychicznego z powodu zaburzeń psychicznych, nie wiadomo jednak, co jest przyczyną stanu zdrowia powoda. Powód nie wykazał jakiegokolwiek związku pomiędzy jego aktualnym stanem zdrowia a zawnionym zachowaniem pozwanej.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację złożył powód, wnosząc o jego zmianę i zasądzenie na jego rzecz kwoty 170 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu z tytułu odszkodowania oraz 50 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu z tytułu zadośćuczynienia za doprowadzenie go do rozstroju zdrowia.

Skarżący zarzucał:

1) naruszenie prawa procesowego:

- art. 232 kpc poprzez przyjęcie, że powód nie wywiązał się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z której wywodzi skutki prawne, że brak remontu nawierzchni (...) spowodował u niego rozstrój zdrowia, podczas gdy powód załączył do pozwu dowody w postaci dokumentacji medycznej, świadczącej o jego złym stanie zdrowia, a dowody te nie zostały w żaden sposób zakwestionowane przez stronę pozwaną;

art. 217 § 1 i 3 kpc w związku z art. 217 kpc przez niedopuszczenie prawidłowo zgłoszonego dowodu z opinii biegłego z zakresu psychiatrii w celu ustalenia czy pogorszenie stanu zdrowia powoda nastąpiło na skutek bezpośredniego zamieszkiwania przy DK nr (...), zawartego w piśmie procesowym z dnia 15 października 2015 r., podczas gdy dowód ten dotyczy okoliczności mających dla sprawy istotne znaczenie, a sporne okoliczności nie zostały jeszcze wyjaśnione;

2) naruszenie prawa materialnego:

- art. 417 § 1 kc poprzez jego niezastosowanie i oddalenie powództwa w całości, podczas gdy z treści materiału dowodowego wynika, iż powód kilkakrotnie kierował pisma do pozwanego, aby ten wykonał remont nawierzchni DK nr (...), czego pozwany nie wykonywał niezwłocznie oraz systematycznie, co spowodowało uszkodzenia budynku mieszkalnego powoda;

- art. 445 kc poprzez jego niezastosowanie i uznanie, iż brak jest przesłanek zasądzenia odszkodowania powodowa, podczas gdy, opinia biegłego sądowego z zakresu budownictwa w sprawie wskazuje, że drgania wywołane ruchem pojazdów na DK (...) miały wpływ na stan budynku powoda.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie może odnieść skutku.

Sąd pierwszej instancji ustalił prawidłowy stan faktyczny, który Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własny. Owe ustalenia faktyczne z znaczącej mierze były niesporne. W apelacji nie zostały zresztą postawione zarzuty dokonania błędnych ustaleń.

Jedynie w miejsce ustalenia, że powód jest współwłaścicielem nieruchomości o powierzchni 870 m² przy Al. (...) w C., na której znajduje się budynek mieszkalny, Sąd Apelacyjny ustala jedynie, że powód jest spadkobiercą uprzednich właścicieli tejże nieruchomości.

- powyższego ustalenia dokonał Sąd Apelacyjny na podstawie złożonej przez powoda dokumentacji, a to: kopii aktu własności ziemi (K-68), kopii postanowienia z dnia 15 czerwca 1988 r. o stwierdzeniu nabycia spadku (K-69), kopii aktu notarialnego Repertorium A NR (...) (K-70), kopii protokołu ogłoszenia testamentu z dnia 28 października 1986 r. (K-71), kopii postanowienia z dnia 1 grudnia 1987 r. (K- 72).

Wobec braku księgi wieczystej przedmiotowej nieruchomości oraz zgłoszonego przez pozwaną zarzutu, że nieruchomość została wywłaszczona w latach 70-tych, na podstawie przedłożonych dokumentów nie można w sposób stanowczy ustalić, że powód jest współwłaścicielem nieruchomości.

Zarzuty naruszenia procedury cywilnej odnoszą się w istocie do kwestii niedopuszczenia przez Sąd pierwszej instancji dowodu z opinii biegłego ds. psychiatrii na okoliczność czy obecny stan zdrowia powoda jest wynikiem zamieszkiwania w bezpośrednim sąsiedztwie ruchliwej drogi (...).

W pierwszej kolejności należy podnieść, że wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry został zgłoszony przez pełnomocnika powoda w piśmie procesowym, jednakże Sąd pierwszej instancji w ogóle nie ustosunkował się do tegoż wniosku. Rzeczą fachowego pełnomocnika było dopilnowanie, by Sąd wydał w tej materii rozstrzygnięcie, czy to pozytywne, czy negatywne, by w drugiej sytuacji móc wnieść zastrzeżenia w trybie art. 162 kpc. Przepis ten bowiem stanowi, że stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. Nie zachodzi sytuacja opisana w finalnej części owej normy. Przed zamknięciem rozprawy Sąd udzielił głosu stronom, a pełnomocnik powoda oświadczył, że nie zgłasza wniosków dowodowych.

Niezależnie od powyższego przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychiatry uznać należało za irrelewantne, z przyczyn przedstawionych poniżej.

Zważyć przyjdzie:

Powód podstawy odpowiedzialności pozwanej upatruje w przepisach dotyczących czynów niedozwolonych. Zgodnie z treścią art. 417§1 kc za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Analizując podstawę faktyczną żądania pozwu przyjąć należy, że powód bezprawnego działania pozwanej nie upatruje w samej budowie drogi krajowej w bezpośrednim sąsiedztwie jego nieruchomości (co miało miejsce w latach 70-tych), lecz w tym, że mimo jego licznych żądań, apeli i wniosków, nie naprawiono drogi przed jego domem oraz nie założono ekranów dźwiękochłonnych, a taki stan drogi i brak zabezpieczenia od hałasu powodują zniszczenia budynku mieszkalnego oraz uniemożliwiają zamieszkiwanie w tym budynku, a w konsekwencji prowadziły do powstania rozstroju zdrowia powoda.

Jedną z przesłanek odpowiedzialności na podstawie art. 417 kc jest bezprawność działania. Bezprawność to przedmiotowa (a nie podmiotowa) cecha czynu sprawcy, ujmowana jako sprzeczność z obowiązującymi zasadami porządku prawnego. Źródła tych zasad wynikają z norm powszechnie obowiązujących – jako reguł postępowania wyznaczonych przez nakazy i zakazy wynikające z norm prawa pozytywnego, w szczególności prawa cywilnego, karnego, administracyjnego, pracy, finansowego itp. i z nakazów i zakazów wynikających z zasad współzycia społecznego.

Jak już wyżej podniesiono powód jako podstawę faktyczną swego żądania nie wskazał samego faktu budowy drogi w bezpośrednim sąsiedztwie jego nieruchomości. Marginalnie tylko w tym miejscu zauważyć należy, że droga krajowa (...) wybudowana została na podstawie obowiązujących ówczesnie decyzji administracyjnych, co do których nie została wykazana ich bezprawność. Dopuszczenie drogi Al. (...) do ruchu pojazdów nie jest działaniem bezprawnym – z samego faktu ruchu pojazdów nie można wyprowadzić zarzutu bezprawności działania. Nadto z dużym prawdopodobieństwem przyjąć należy, że przedmiotowa nieruchomość została w latach 70-tych wywłaszczona, i z tej przyczyny nie została założona dla niej księga wieczysta, co zarzuca strona pozwana.

Powyższe rozważania mają jedynie marginalne znaczenie, gdyż że powód jako podstawę faktyczną wskazał to, że mimo jego licznych żądań, apeli i wniosków, nie naprawiono drogi przed jego domem oraz nie założono ekranów dźwiękochłonnych, a taki stan drogi i brak zabezpieczenia od hałasu powodują zniszczenia budynku mieszkalnego

oraz uniemożliwiają zamieszkiwanie w tym budynku, a w konsekwencji prowadziły do powstania rozstroju zdrowia powoda. W tym miejscu w dużej mierze podzielić należy rozważania Sądu pierwszej instancji, że powód nie wykazał w tym zakresie bezprawnego działania (właściwie zaniechania) pozwanej Gminy. Jak słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji, powód nie wskazał jakich obowiązków, nałożonych przepisami prawa nie dochowała pozwana, nie powołał się na żadne regulacje prawne, akty prawa czy konkretne normy prawne, które miałyby zostać naruszone przez pozwaną. Niezależnie od powyższego pozwana Gmina wykazała, że droga w okolicach zamieszkania pozwanego była remontowana w roku 2008, 2011 i 2014 r. Świadczą o tym przedłożone dokumenty dotyczące wykonanych remontów drogi (...) w postaci faktur VAT, protokoły odbioru i przekazania do użytkowania „przebudowy Alei (...) w C. (odcinki)” oraz zeznania świadków A. M. i E. H.. Twierdzenia powoda o braku remontu drogi na tym odcinku są więc bezpodstawne. Powód nie wykazał wprost ani pośrednio, że pozwana Gmina przy realizacji swoich zadań za pośrednictwem Miejskiego (...) w C. dopuściła się uchybień i zaniedbań w zakresie zarządu drogą publiczną (...), by w związku z tym doszło do naruszenia przez pozwaną konkretnych przepisów określających np. częstotliwość przeprowadzanych remontów, sposobu ich wykonania.

Wobec braku wykazania okoliczności świadczących o bezprawności zachowania pozwanej, powództwo zarówno o zasądzenie odszkodowania, jak i zadośćuczynienia, winno ulec oddaleniu.

Z daleko idącej ostrożności Sąd Apelacyjny zauważa również, że nie zachodzi i druga z koniecznych przesłanek dla odpowiedzialności pozwanej na podstawie art. 417 kc, a mianowicie związek przyczynowy pomiędzy wskazanym działaniem (zaniechaniem) a szkodą, czy to w postaci szkody w budynku, czy w doprowadzeniu do rozstroju zdrowia powoda.

Podkreślić należy, iż zgodnie z art. 361§1 kc konieczną przesłanką każdej odpowiedzialności odszkodowawczej jest związek przyczynowy pomiędzy działaniem lub zaniechaniem zobowiązanego a powstałym skutkiem w postaci szkody. Unormowanie zawarte w powołanym przepisie opiera się na założeniach tzw. teorii przyczynowości adekwatnej, zgodnie z którą związek przyczynowy zachodzi wtedy, gdy mamy do czynienia ze skutkiem stanowiącym normalne następstwo określonej przyczyny, a przyczyna ta normalnie powoduje tenże skutek. Dla przyjęcia istnienia związku przyczynowego jako przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej nie jest wystarczające stwierdzenie istnienia związku przyczynowego jako takiego. Konieczne jest stwierdzenie, że chodzi w danym przypadku o następstwa "normalne", czyli oczekiwane w zwykłej kolejności rzeczy, typowe według stanu wiedzy o związkach przyczynowych towarzyszących różnym zjawiskom, nie będące rezultatem jakiegoś wyjątkowego zbiegu okoliczności, (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2001r. z uzasadnieniem, 1 PKN 361/00, OSNP 2003/3/62; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 28/00, niepubl.). Jest rzeczą oczywistą, że wykazanie istnienia tak pojmowanego następstwa przyczynowo-skutkowego obciąża powoda (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2006r. z uzasadnieniem, II CK 372/05, nie publ.). Istota regulacji art. 361§1 kc pozwala zatem na przyjęcie odpowiedzialności sprawcy szkody na podstawie art. 415 kc tylko za typowe, a więc normalne skutki jego zawinionych (bezprawnych) zachowań, a nie za wszelkie możliwe ich następstwa, które w ciągu zdarzeń dają się nawet połączyć w jeden łańcuch przyczynowo-skutkowy. Za adekwatne, typowe następstwo określonego zachowania można więc uznać występowanie tylko takiego skutku, który daje się przewidzieć w zwykłym porządku rzeczy, a więc takiego, który - przy uwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego - jest charakterystyczny dla danej przyczyny, jako normalny rezultat określonego zachowania, w tym także zawinionego deliktu (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2004r., IV CK 395/03, nie publ.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010r., III CSK 229/09, LEX nr 602264).

Jeśli chodzi o odszkodowanie za szkody powstałe w budynku powoda, to mógłby zaistnieć związek przyczynowy (w przedstawionym wyżej znaczeniu) pomiędzy brakiem remontowania drogi, brakiem założenia ekranów, a szkodami w budynku powoda. W tym zakresie jednakże wypowiedział się biegły sądowy, podając w konkluzji swej opinii, że dom powoda został wybudowany w 1935 r., jest zaniedbany, wymaga remontu kapitalnego, jego procentowe zużycie techniczne wynosi około 60%, a stan zbliżony jest do awaryjnego. Na zły stan techniczny ścian budynku istotny wpływ miało zalewanie wodą opadową przelewającą się przez zanieczyszczone, zdeformowane i zarośnięte trawą i mchem rynny. Pokrycie dachu z dachówki jest nieszczelne i powoduje zalewanie poddasza. Nieszczelność dachu spowodowała zbutwienie desek i zawalenie się tynków wewnętrznych na podbitce połaci zachodniej dachu, zacieki świadczące o

zalewaniu poddasza widoczne są także na tynkach stropu drewnianego. Największe uszkodzenia tynków zewnętrznych oraz korozja cegieł występuje w obrębie urwanej rury spustowej. Biegły po dokonaniu pomiarów drgań od ruchu drogowego w obrębie kilku miejsc na posesji i w budynku powoda stwierdził, że drgania te nie mogą powodować uszkodzenia elementów konstrukcyjnych budynku. Mieszczą się one w wartościach strefy pierwszej i nie są szkodliwe dla konstrukcji budynku, pozostają bez znaczenia dla budynku. Ich wartość w większości jest 4-krotnie mniejsza niż poziom drgań mogących uszkodzić konstrukcję budynku. Nie mogły więc one spowodować uszkodzeń konstrukcji budynku jakie ujawnione zostały przez biegłego podczas wizji lokalnej. Biegły podkreślił, że obecny stan techniczny budynku wynika z jego naturalnego zużycia (stosownie do jego wieku) oraz braku jego systematycznej konserwacji. W szczególności dotyczy to zaniechania odpowiedniego zabezpieczenia budynku przed zalewaniem, co jest źródłem wielu rozległych i istotnych jego uszkodzeń.

W związku z tym należy przyjąć, że nie został wykazany przez powoda związek między niewłaściwym (jego zdaniem) stanem drogi, w postaci braku remontów, braku ustawienia ekranów), a uszkodzeniami budynku.

Biegły, przyjmując jedynie hipotetyczne założenie, bo oparte jedynie na twierdzeniu powoda o innym, wadliwym stanie drogi w przeszłości w jednostkowym miejscu (poblizu studzienki), wyraził stanowisko, że drgania generowane z tego miejsca można by zaliczyć do drugiej strefy, co by oznaczało, że mogły one mieć nieznaczny negatywny wpływ na stan budynku i powodować tzw. uszkodzenia „kosmetyczne”, polegające na powstaniu np. na zarysowań tynków i powłok malarskich. Wartość potencjalnych robót naprawczych biegły określił na kwotę 1 182,89 zł brutto.

W pełni prawidłowo Sąd pierwszej instancji nie uznał za udowodnione faktu zaistnienia w przeszłości wadliwego stanu drogi w jednostkowym miejscu (w poblizu studzienki). Poza głośnymi twierdzeniami powoda o występującej nierówności fragmentu nawierzchni jezdni nie przedstawione zostały na tę okoliczność żadne dowody. Nadto – jak trafnie przyjął Sąd pierwszej instancji - nawet gdyby przyjąć, że nawierzchnia w tym miejscu była załamana, to nie sposób ustalić stopnia tego załamania a tym samym skali (rozmiaru) drgań. Jak przyznał bowiem biegły, poziom drgań zależy od konkretnej nierówności i wymaga sprawdzenia przy użyciu specjalistycznego urządzenia. W sprawie brak natomiast bliższych danych na temat omawianej wady nawierzchni, oraz czasu w jakim miała się ona ujawnić. W konsekwencji, nie można również stwierdzić poziomu drgań w sposób empiryczny, określić czasu ich oddziaływania na budynek a co za tym idzie wpływu na jego stan. Wszelkie ustalenia w tym zakresie są więc hipotetyczne, muszą stanowić spekulację. Opierają się bowiem na potencjalnych założeniach i nie mają dowodowego potwierdzenia, które można by poddać weryfikacji. Jako takie nie mogą więc zostać zaakceptowane i stanowić podstawy dla uwzględnienia nawet w części roszczenia.

Odnosząc się do żadanego zadośćuczynienia, to tu powód, określając podstawę faktycznej swego żądania, powoływał się na fakt zniszczenia budynku mieszkalnego oraz bezpośrednie zamieszkiwanie przy drodze krajowej (...).

Zniszczenia budynku – jak zostało podane wyżej – są wynikiem zaniedbań samego powoda, a nie bezprawnego działania pozwanej.

Natomiast jeśli chodzi o wskazaną przyczynę zamieszkiwania przy drodze krajowej, to bez konieczności powoływania się na opinię biegłego, nie można przyjąć, by zachorowanie na chorobę psychiczną stanowiło normalny (w przedstawionym wyżej znaczeniu adekwatnego związku przyczynowego) skutek zamieszkiwania w poblizu ruchliwej drogi. Powód niespornie cierpi na schorzenia psychiczne, zostało to udokumentowane stosownymi zaświadczeniami lekarskimi. Nawet jeśli by biegły psychiatra wysnuł konkluzję, że stan psychiczny powoda jest wynikiem zamieszkiwania w poblizu ruchliwej drogi, nie istnieje w ocenie Sądu Apelacyjnego adekwatny związek przyczynowy pomiędzy tymiż faktami. W czasach dzisiejszej industrializacji tysiące ludzi zamieszkuje w poblizu ruchliwych ulic, a nawet autostrad, i normalnymi następstwami tegoż (a nie tylko na skutek szczególnego zbiegu okoliczności) nie jest zapadnięcie na chorobę psychiczną. Byłoby to anormalne następstwo, albowiem doszłoby do inkryminowanego skutku z powodu zdarzenia niezwykłego, nienormalnego, niemieszczącego się w granicach doświadczenia życiowego na skutek nadzwyczajnego zbiegu okoliczności, którego przeciętnie nie bierze się w rachubę.

Już tylko marginalnie, na zakończenie, Sąd Apelacyjny zauważa, że zamieszkiwanie przez okres bez mała 50 lat przy drodze krajowej (...) jest wynikiem świadomego wyboru powoda.

Z przedstawionych względów na podstawie art. 385 kpc apelacja powoda uległa oddaleniu.

Sąd Apelacyjny nie obciążył powoda kosztami postępowania odwoławczego na rzecz strony przeciwnej, mając na uwadze treść art. 102 kpc. Sytuacja materialna powoda jest trudna, co nawet dało Sądowi pierwszej instancji asumpt dla zwolnienia go od kosztów sądowych. Za zastosowaniem wobec powoda dobrodziejstwa z art. 102 kpc przemawiają też i inne okoliczności. Powód jest osobą cierpiącą na zaburzenia psychiczne i w ocenie Sądu odwoławczego posiadał subiektywne przekonanie o zasadności swych roszczeń.

Powód w toku postępowania apelacyjnego zastępowany był przez pełnomocnika z urzędu. Pełnomocnik złożył stosowne oświadczenie, że jego koszty nie zostały przez powoda pokryte ani w całości, ani też w części. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny, mając na uwadze treść §§ 1, 2 i 3 oraz § 8 pkt. 7 w związku z § 16 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r. poz. 1714), przyznał na rzecz pełnomocnika powoda – adwokata M. M. należne mu honorarium, obejmujące również podatek od towarów i usług.

SSO Tomasz Tatarczyk SSA Roman Sugier SSA Lucyna Świdarska-Pilis